

## ANDRZEJ SZACMAJER

ur. 1940; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Krakowskie Przedmieście, Stare Miasto, Centralna Wystawa Rolnicza, cmentarz na ulicy Lipowej

### Charakterystyczne miejsca w Lublinie

Charakterystyczne miejsca w Lublinie to na pewno Krakowskie Przedmieście, bo to była taka wizytówka miasta Lublina. Co ekipa rządowa przyszła to miała inne koncepcje do jego zabudowy. Była koncepcja, i troszeczkę zrealizowana, nie pamiętam już, czy to były lata sześćdziesiąte? Był deptak w Lublinie. Było tak, że był zakaz wjazdu od Lipowej o którejś godzinie, od popołudnia. No ale to wikało sprawę, bo trolejbusy nie mogły chodzić, ale zrobili taki pasaż na próbę. A z tych ciekawszych miejsc w Lublinie to na pewno Stare Miasto, w 1954 roku zostało odrestaurowane, bo rzeczywiście to była... no ruina. To było z takich materiałów budowane w 1954 [roku], ale to była tylko taka fasadowa rekonstrukcja Starego Miasta, bo to tylko odmalowano fasady, ewentualnie bramy, coś tam odnowiono, jak ktoś wyszedł na podwórko to sodoma i gomora była. A to było w związku z Centralną Wystawą Rolniczą w 1954 roku, z wielkim rozmachem była robiona, ale to już był 1954 rok. Przed tą wystawą, chyba w 1953 roku jak zlikwidowano więzienie na zamku, bo to jeszcze do początków lat pięćdziesiątych, to były więzienia na zamku. To zlikwidowano, to żeśmy z kolegą nawet poszli tam zaraz po likwidacji i żeśmy oglądali. Smród zatęchłej smoły, tego wszystkiego i ekshumowano tych wszystkich, którzy zostali tutaj pochowani. Zostali pochowani tu, jak idzie łącznik od Bramy Grodzkiej po prawej stronie. To ich wszystkich ekshumowano uroczyście i przeniesiono na cmentarz na [ulicy] Lipowej. Zresztą tam jest taki duży grób z nazwiskami i wiekiem zamordowanego, to była część z [więzienia na] zamku, bo to z paru rozstrzeliwań było. Pierwszy w 1940 roku, potem w 1944 roku UB swoich już gdzieś indziej chowali, to nie wiadomo. A z tych okresów, to rzeczywiście musieli zamek odrestaurować, no bo wokół niego była wystawa. Defilada, wojsko trenowało na klinie między stadionem motoru, a Alejami Zygmuntowskimi i tak zwaną "nową drogą", czyli [ulicą] Świerczewskiego. To tam było takie zapadlisko tak, jak stadion motoru teraz to się wyrównało, bo WOSTiV stoi, czy Wosir, czy coś takiego, co się w koszykówkę gra, to wszystko na palach

budowane, bo to jest na torfie i to wyrównali. Wojsko trenowało marsze, te wszystkie zwroty, tydzień mordowali tych żołnierzy na tych łąkach. Tam wesołe miasteczka rozbiły się, karuzele były, bo to był odpowiedni teren do tego. Dopiero potem WOSTIV, tę szkołę budowano na Alejach Zygmuntowkich, już nie pamiętam numeru... Ta szkoła też jest na palach wybudowana, no bo teren był taki, że nie można było fundamentów [zrobić] musiały być głębokie na kilka metrów.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	1999-01-13, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Marta Zimoląg, Marta Kubiszyn
<b>Transkrypcja</b>	Katarzyna Pączek
<b>Redakcja</b>	Dagmara Spodar
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"